



**IZBA GOSPODARCZA
TOWARZYSTW EMERYTALNYCH**

Al. Jana Pawła II 34 lok. 7
00-141 Warszawa

tel. (48 22) 620 67 68
fax (48 22) 620 67 38

e-mail: igte@igte.com.pl

Warszawa, dnia 31 maja 2011 r.

Sz. Pan

Piotr Zientarski

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej

Senat Rzeczypospolitej Polskiej

IGTE/69/2011

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na pismo BPS/KU-034/1172/11/11 z dnia 13 maja 2011 roku, przesyłam w załączeniu Uwagi Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych do projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (druk senacki Nr 1172).

Z poważaniem

Załącznik 1

**PREZES
IZBY GOSPODARCZEJ
TOWARZYSTW EMERYTALNYCH**

Ewa Lewicka-Banaszak

Warszawa, dnia 31 maja 2011

Uwagi Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych do projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (druk senacki Nr 1172)

W odpowiedzi na przekazany projekt zmian w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawie o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych zwraca uwagę, że przedmiotowy projekt narusza zasady reformy polskiego systemu emerytalnego uchwalone w latach 1997 - 1998 roku. Zaproponowane w projekcie zmiany dążą do ograniczenia lub wręcz wyeliminowania OFE z rynku ubezpieczeń społecznych. Przejawia się to stworzeniem możliwości dobrowolnego uczestnictwa w II filarze poprzez:

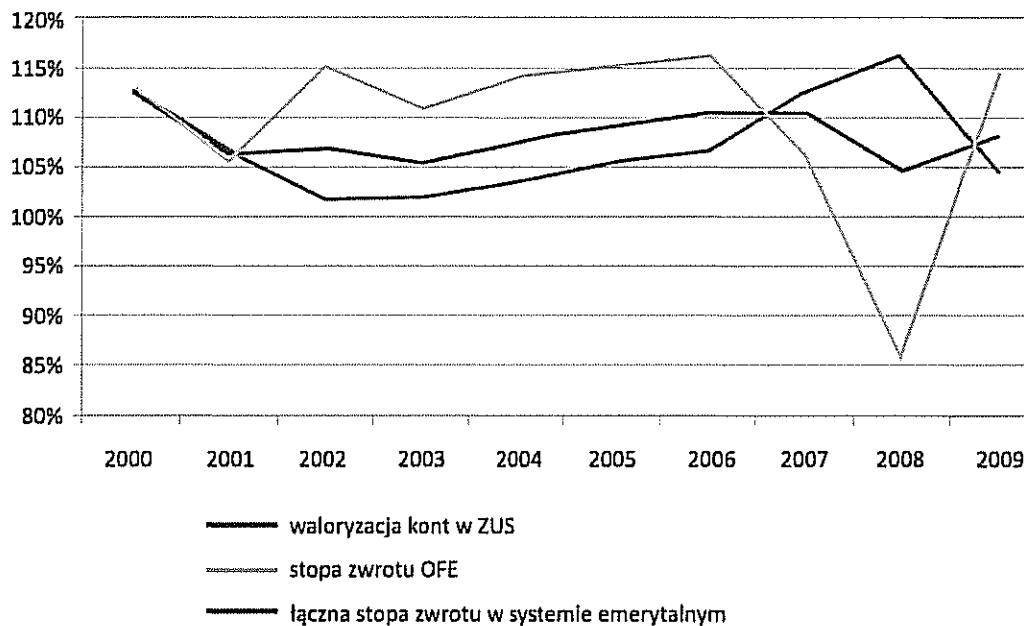
- określanie przez ubezpieczonych wielkości bieżącej składki odprowadzanej do OFE,
- rezygnacji osób, które zawarły umowy członkowskie z OFE z odprowadzania bieżącej składki do OFE,
- rezygnacji z uczestnictwa w OFE osób nowo wchodzących na rynek pracy,
- rezygnacji z instytucji losowania.

1. Z uzasadnienia do projektu ustawy wynika oczekiwanie, że FUS i OFE mają między sobą konkurować. W rzeczywistości nie ma tu pola do konkurencji. FUS bowiem nie inwestuje pieniędzy w odróżnieniu od OFE. ZUS tylko wypłaca emerytury z zebranych składek i dotacji, uprzednio dokonując zapisów księgowych na indywidualnych kontach ubezpieczonych. Taki zapis to obietnica, że w przyszłości ZUS wypłaci nam emerytury w wysokości wynikającej z zapisów.

Zgodnie z zasadami reformy emerytalnej FUS i OFE nie miały ze sobą konkurować, tylko się uzupełniać. System emerytalny jest całością, poddaną wspólnej zasadzie obowiązkowego uczestnictwa. Dzięki obowiązkowości uzyskuje się ważną cechę systemu, jaką jest powszechność uczestnictwa. FUS i OFE nie konkurują między sobą, tylko sumują korzyści z odmiennie działających części, a także dają ochronę poprzez rozproszenie ryzyka.

Zapisy gromadzone na kontach w I filarze, czyli FUS są bardzo wrażliwe na zmiany demograficzne, dokładniej na to ile osób pracuje, a ile pobiera emeryturę i czy wynagrodzenia rosną szybko, czy wolno. Od tego bowiem zależy waloryzacja składek na indywidualnych kontach w FUS. W OFE zaś stan rachunku zależy od koniunktury na rynkach kapitałowych i od umiejętności zarządzających tymi środkami powszechnych towarzystw emerytalnych. Ryzyka wynikające z sytuacji na rynku pracy i ryzyka dekonunktury na rynkach kapitałowych pojawiają się zwykle w innych okresach, co pozwala neutralizować część ryzyk wpływających na FUS i OFE z osobna.

W historii 11 lat istnienia nowego systemu emerytalnego najpierw OFE lepiej pomnażały środki emerytalne niż wynikało to z waloryzacji takich samych składek w ZUS (do roku 2006), potem przyszedł kryzys finansowy roku 2008 i przez 2 lata waloryzacja konta w FUS dawała większe korzyści niż OFE. Ale trend się już odwraca i waloryzacje w FUS nie są już tak „bogate” jak np. w roku 2008 (16%). I będą one coraz skromniejsze ze względu na niekorzystne zmiany demograficzne. Zmniejszy się tym samym atrakcyjność I filara. OFE są zatem potrzebne, aby emerytura z obu filarów w sumie mogła być większa, niż z każdego z nich z osobna. Poniżej prezentujemy wykres pokazujący opisane powyżej zjawiska.



Uwaga: waloryzacja kont w ZUS w 2009 r. szacowana na podstawie dynamiki przyrostu wpływów ze składek ogółem.

Źródło: A.Chłoń-Domińczak, Wpływ sytuacji gospodarczej na system emerytalny, w: Gospodarka i czynniki demograficzne a system emerytalny, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, czerwiec 2010, s.42

Jak wynika z powyższych analiz emerytura z samego FUS-u byłaby mniejsza niż z obu filarów. I to mimo tego, że przeżyliśmy dopiero co kryzys finansowy, któremu OFE w żaden sposób nie zawiniły.

Wprowadzenie dobrowolności uczestnictwa w OFE zmierza do tego, by część uczestników systemu emerytalnego była tylko w FUS-ie. Jak widać z danych historycznych zamiana systemu dwufilarowego na jednofilarowy (sam ZUS) nie będzie korzystna dla samych ubezpieczonych.

2. Pozytywnie należy ocenić możliwość określenia wysokości składki emerytalnej przekazywanej do OFE do wysokości 7,3%, jaka obowiązywała przed wejściem w życie ustawy z dnia 25 marca 2011 roku zmieniającej polski system ubezpieczeń społecznych. Możliwość przekazywania większej składki na rachunek w OFE powodowałaby, iż zwiększa się prawdopodobieństwo wzrostu emerytury, co jest podstawą każdego systemu emerytalnego. Dzięki dywersyfikacji ryzyka, odpowiedniej polityce inwestycyjnej oraz zachowaniu równowagi pomiędzy dwoma filarami, mając na uwadze przyszłe zmiany demograficzne, uważamy, iż pozytywnie wpłynęłoby to na sytuację przyszłych emerytów. Jednakże, poważną wadą projektu PIS jest danie możliwości swobodnego przenoszenia się raz na dwa lata między FUS i OFE każdemu ubezpieczonemu (bez względu na wiek) poprzez decyzję o wysokości składki odprowadzanej do OFE. Na podstawie jakiej wiedzy ubezpieczeni będą podejmować decyzję, że właśnie w danym roku opłaca się im być w FUS, a nie w OFE i odwrotnie?

Zarówno przeprowadzone badania, jak też dotychczasowe doświadczenia wskazują na fakt, iż generalnie osoby fizyczne nie posiadają umiejętności, ani też nie są zainteresowane samodzielnym wyznaczaniem parametrów określających poziom oszczędności emerytalnych. Postawienie przed nimi zadania określenia wysokości składki alokowanej do otwartych funduszy emerytalnych oraz wskazanie możliwości relatywnie częstej zmiany decyzji, czyni to rozwiązanie bardzo ryzykownym.

Z badań zachowań indywidualnych inwestorów na rynku kapitałowym (dotyczy to także rynków wysoko rozwiniętych) wynika, że większość z nich kupuje akcje, gdy są drogie i ucieka z giełdy, gdy jest dno bessy, a więc ludzie ci realizują stratę, zamiast przeczekać do czasu, kiedy będą mogli ją odrobić. Takie nieracjonalne zachowania nie powinny być wzmacniane w przypadku inwestycji emerytalnych, bowiem te mają charakter długofalowy i nikt nie musi spekulować, ani „oscylować” pomiędzy FUS i OFE.

Niedawno mogliśmy obserwować bolesny przykład z południowej granicy. Słowacki rząd dał możliwość występowania z OFE zaraz po kryzysie finansowym roku 2008, w wyniku czego część osób (ok. 15%) wróciła do tamtejszego ZUS ze stratą. Potem sytuacja się odwróciła i pojawiły się pretensje do ustawodawcy, że ludzie na tym stracili.

3. Dzięki obowiązkowości uczestnictwa w OFE możliwe jest stworzenie systemu masowego (15 mln uczestników), a przez to systemu tańszego niż dobrowolny. System masowy wykorzystuje tzw. korzyści skali. Chodzi o to, że koszty stałe (związane m.in. z kosztami systemowymi dotyczącymi gwarancji, wymogów kapitałowych, istnienia instytucji depozytariusza, nadzoru, realizacji przez PTE obowiązków informacyjnych wobec urzędu nadzoru i uczestników) rozkładają się na większą masę aktywów. Dzięki temu koszty działania OFE są niższe niż na przykład dobrowolnych funduszy inwestycyjnych o podobnym profilu inwestycyjnym – czyli funduszy stabilnego wzrostu. W przypadku OFE koszt działalności w 2009 r. w stosunku do średniorocznych aktywów wyniósł 1,26%, podczas gdy dla funduszy inwestycyjnych wskaźnik ten był ponad dwukrotnie wyższy – 2,95%. Szacuje się, że w 2010 r. koszty OFE osiągnęły poziom 0,92% w relacji do aktywów.

4. Zwracamy także uwagę, że przyjęcie proponowanych w projekcie rozwiązań może spowodować naruszenie zasady zaufania do państwa ustalonej w art. 2 Konstytucji RP, jak również naruszyć prawa nabyte PTE gwarantowane art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz zasady społecznej gospodarki rynkowej opartej na wolności działalności gospodarczej określonej przez art. 20 i 22 Konstytucji RP. Ingerencja państwa w gospodarkę rynkową powinna łagodzić jej skutki społeczne a nie naruszać prawa niektórych jej uczestników.

5. Zaproponowana likwidacja losowań do funduszy emerytalnych także nie znajduje uzasadnienia merytorycznego. Jej celem jest przejęcie przez FUS wszystkich niezdecydowanych ubezpieczonych i możliwość pozyskania dodatkowych środków na finansowanie bieżących wypłat emerytur. Najlepszym, najbardziej rynkowym rozwiązaniem byłoby pozostawienie losowań, umożliwiających udział w nich wszystkich otwartych funduszy emerytalnych, spełniających kryteria efektywnościowe, bez względu na udział otwartego funduszu emerytalnego w rynku.

6. Jesteśmy przekonani, że kluczowe znaczenie przy dokonywaniu kolejnych zmian w prawie powinny mieć działania zmierzające do zwiększenia stóp zwrotu osiągniętych przez fundusze emerytalne. Dotychczasowe analizy wskazują, że do działań takich należy wprowadzenie wielofunduszowości, tzn. lepsze dostosowanie oferowanych strategii inwestycyjnych do wieku ubezpieczonego, co oznacza z jednej strony ochronę oszczędności na moment przejścia na emeryturę, z drugiej zaś strony możliwość bardziej aktywnego inwestowania na rynkach finansowych w początkowym okresie oszczędzania.

P R E Z E S
IZBY GOSPODARCZEJ
TOWARZYSTW EMERYTALNYCH
Ewa Lewicka-Banaszak